

## UZASADNIENIE

### **wyroku z 30 maja 2018**

Powód M. B. w pozwie złożonym 10 listopada 2015 roku domagał się zasądzenia na jego rzecz od strony pozwanej (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 50.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od 5 listopada 2013 roku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia, ustalenia odpowiedzialności strony pozwanej za skutki zdarzenia z 2 września 2013 roku, które mogą się powstać w przyszłości oraz zwrotu od strony pozwanej kosztów procesu (wartość przedmiotu tego żądania strona powodowa wskazała na 1.000 zł).

Uzasadniając swoje żądanie powód podniósł, że 2 września 2013 roku doszło do zdarzenia w ruchu drogowym, w którym poniósł on szkodę, a sprawca posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej u strony pozwanej. W wyniku tego zdarzenia doszło u niego do obrażeń ciała w obrębie stawu biodrowego, stresu pourazowego a w konsekwencji choroby alkoholowej.

Uzasadniając żądanie wypłaty odsetek powód podniósł, że należne są one od 5 listopada 2013 roku, to jest od upływu 30 dni od chwili zgłoszenia szkody stronie pozwanej (tj. 4 października 2013 roku).

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda zwrotu kosztów procesu. W odpowiedzi na pozew zarzucono, że powód otrzymał już stosowne zadośćuczynienie – w odpowiednim wymiarze do jego krzywdy – 20.000 zł.

### ***Bezsporne między stronami było, że:***

- powód uległ wypadkowi 2 września 2013 roku;
- strona pozwana ponosi odpowiedzialność za skutki tego wypadku z tytułu umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zawartej ze sprawcą wypadku;
- powód zgłosił szkodę 4 października 2013 roku;
- strona pozwana wypłaciła powodowi kwotę 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia.

### ***Ponadto Sąd ustalił następujący stan faktyczny.***

Przed wypadkiem powód był osobą zdrową, sprawną fizycznie. Dużo pracował, głównie dorywczo na budowach, jako „złota rączka”. Dodatkowo prowadził gospodarstwo rolne o pow. 6 ha. Uprawiał truskawki i w pewnym zakresie zboże, hodował 10-12 świń.

dowód: zeznania świadka K. B., k. 99-100

Na skutek zdarzenia z 2 września 2013 roku powód doznał złamania głowy kości udowej lewej, złamania tylnej krawędzi panewki stawu biodrowego lewego oraz zwichnięcia tylnego stawu biodrowego lewego, a nadto ogólnych potłuczeń i zadrapań całego ciała.

dowód: dokumentacja medyczna, k. 10-29, 130-143;

Powód na skutek wypadku nie stracił przytomności, czuł ogromny ból w biodrze i klatce piersiowej.

dowód: dokumentacja medyczna, k. 10-29, 130-143;

Powoda bezpośrednio po zdarzeniu przewieziono do szpitala, gdzie zastosowano klasyczne, nieoperacyjne metody leczenia (zamknięta repozycja zwichnięcia, wyciąg).

dowód: dokumentacja medyczna, k. 10-29, 130-143; opinia biegłego ortopedy, k. 152-156

Powód po wypadku przybywał około 2 tygodnie w szpitalu. Jego noga pozostawała wtedy w szynie. Po wyjściu ze szpitala przez 3 miesiące funkcjonował w ograniczony sposób, chodził o dwóch kulach. Jego żona zmuszona była mu do pomagania we wszystkich czynnościach dnia codziennego (przygotowywanie posiłków, ubieranie, mycie).

Powód obył po tym czasie półtoramiesięczną rehabilitację, która jednak nie była efektywna. W celu powrotu do zdrowia powód ćwiczył sam na rowerze stacjonarnym. W okresie tym poruszał się o jednej kuli.

dowód: zeznania świadka K. B., k. 99-100; zeznania powoda, k. 350- 351

Jeszcze w połowie 2016 roku powód cierpiał na mocne bóle nogi, zarówno w dzień, jak i w nocy, które uniemożliwiały mu sprawne poruszanie się.

dowód: zeznania świadka K. B., k. 99-100

Na skutek zdarzenia u powoda w okresie pierwszych 6 miesięcy pojawiły się zaburzenia adaptacyjne w postaci stanów obniżonego nastroju, lęku o przyszłość, i o własne zdrowie, a także zaburzeń rytmów dobowych. To samopoczucie ograniczyło jego zdolność do codziennych czynności.

dowód: opinia psychiatryczno-psychologiczna, k. 216-232

Jednocześnie po wypadku powód popadł w chorobę alkoholową. Na jej skutek jego relacje z rodziną, a w szczególności ze siostrą z dwóch córek uległy pogorszeniu. Spowodowało to również jego problemy z zatrudnieniem. Stracił prawo jazdy za prowadzenie samochodu w stanie nietrzeźwości.

dowód: zeznania świadka K. B., k. 99-100

Powód zaczął nadużywać alkoholu w okresie po około pół roku po zdarzeniu. Spożywał go głównie z innymi osobami.

dowód: zeznania powoda, k. 350-351

Nadużywanie alkoholu pogłębiło negatywne objawy dotyczące jego samopoczucia, co doprowadziło do powstania reakcji depresyjnej przedłużonej na okres około 2 lat. Utrzymujące się w dalszym ciągu objawy depresyjne i lękowe wynikały przede wszystkim z nadużywania przez powoda alkoholu. Jednocześnie nadużywanie alkoholu jest manifestacją wykorzystywania przez niego niedojrzałych mechanizmów obronnych w sytuacjach stresu. Powód znajdując się w sytuacji stresogennej po wypadku nie wykorzystał stosownych środków (terapia, wsparcie oferowane przez bliskich) w celu poprawy swojej sytuacji, a nadużywając alkoholu w rzeczywistości pogarszał swoją kondycję psychiczną.

dowód: opinia psychiatryczno-psychologiczna, k. 216-232; uzupełniające opinie psychiatryczno-psychologiczne, k. 188-292; 364

Powód na skutek wypadku doznał obrażeń narządów ruchu, które spowodowały trwałe uszczerbek na zdrowiu (25% zgodnie z rozporządzeniem (...) z 18 grudnia 2002 roku w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania) z uwagi na następstwa uszkodzenia stawu biodrowego ze zmianami dużego stopnia (pozycja 145b załącznika do w/w rozporządzenia).

dowód: opinia biegłego ortopedy, k. 152-156; opinie uzupełniające opinie biegłego ortopedy, k. 189-193 i 327

Powód po około 3 latach wrócił do uprawy gospodarstwa, ale na znacznie mniejszym areale. Po podobnym czasie wrócił do pracy na budowie (wykończenia, ocieplanie murowanie). Pracuje około 3 tygodni, a następnie przerywa pracę na tydzień, półtora tygodnia z uwagi na przesilenie nogi.

dowód: zeznania powoda, k. 350-351

Obecnie dalej miewa bóle, z uwagi na które zażywa leki przeciwbólowe. Niemniej porusza się samodzielnie i swobodnie, nie potrzebuje pomocy przy czynnościach dnia codziennego. Jeździ na rowerze stacjonarnym w celu rehabilitacji.

dowód: zeznania powoda, k. 350-351

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wyżej wskazanych dowodów w postaci dokumentacji medycznej, opinii biegłych, zeznań świadka i zeznań powoda.

Wskazać należy, że Sąd uznał zeznania powoda za wiarygodne, jednak mające charakter tendencyjny. Powód starał się nakreślić swój obecny stan zdrowia, jako gorszy niż jest on w rzeczywistości. W swoich zeznaniach skupiał się na dolegliwościach i na wykazywaniu, że musi najmować osoby do pracy na gospodarstwie. Wskazać należy jednak, że jest on osobą czynną zawodową, wykonuje pracę fizyczną, w tym o cięższą (murowanie), w charakterze zbliżonym do ciągłego (po 3 tygodnie). Tym samym stan jego zdrowia należy ocenić jako stabilny i nie zakłócający nadmiernie trybu życia codziennego. Nie można jednak, co oczywiste, stracić z pola widzenia faktu, że ruchomość stawu biodrowego u powoda jest ograniczona i to w znacznym stopniu. Niemniej ocena obecnego stanu zdrowia i dolegliwości powoda musi zostać uznana za lepszą niż naświetlił ją powód w swoich zeznaniach. Ponadto Sąd nie dał wiary zeznaniom powoda odnośnie utraty przez niego przytomności w trakcie wypadku, albowiem nie znajduje ona potwierdzenia w dokumentacji medycznej.

Sąd ustalił ponadto stan faktyczny na podstawie opinii biegłych z zakresu psychiatrii i psychologii oraz ortopedii. Każda z nich – uzupełniona dodatkowo dwiema uzupełniającymi – stanowiła pełną i przekonującą odpowiedź biegłych na zadane im pytania, w tym uzupełniające pytania stron.

Przedstawienie w pozostałym zakresie pisemnym uzasadnieniu oceny dowodów Sąd pominął z uwagi na to, że nie odmówił wiarygodności żadnemu z dowodów (art. 327<sup>1</sup> § 1 pkt 1 k.p.c.).

### ***Sąd zważył, co następuje.***

Zgodnie z przepisem art. 822 k.c., w wyniku zawarcia umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia. Świadczenie ubezpieczyciela obejmuje zapłatę sumy pieniężnej odpowiadającej wysokości poniesionej przez poszkodowanego szkody (art. 805 k.c.). Ponadto stosownie do przepisu art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

W przedmiotowej sprawie nie jest kwestionowane, że strona pozwana ponosi odpowiedzialność za skutki wypadku komunikacyjnego, w którym został poszkodowany powód.

Analizując wysokość należnego powodowi zadośćuczynienia, Sąd miał na uwadze, że zadośćuczynienie pieniężne powinno stanowić rekompensatę za całą krzywdę, a jego wysokość musi stanowić odpowiednią ekonomicznie wartość. Zadośćuczynienie ma bowiem na celu złagodzenie cierpień, i to zarówno fizycznych, jak i psychicznych, tych już doznanych, ale także tych, które zapewne wystąpią w przyszłości. Przy ocenie wysokości zadośćuczynienia należy bowiem brać pod uwagę przede wszystkim nasilenie cierpień, długotrwałość choroby, rozmiar kalectwa, trwałość

następstw zdarzenia przy uwzględnieniu również okoliczności dotyczących życia osobistego poszkodowanego (w ten sposób wyrok Sądu Najwyższego z 5 grudnia 2006 r., II PK 102/06).

W ocenie Sądu, rozmiar krzywdy powoda związanej z poszkodowaniem w wypadku należy uznać za znaczny. Sąd miał na uwadze, że w skutek wypadku powód:

- odczuł znaczny ból na skutek wypadku, który pojawia się do dnia dzisiejszego,
- był unieruchomiony przez dwa tygodnie,
- przez kolejne 3 miesiące był ograniczony ruchowo i wymagał pomocy najbliższych (żony) praktycznie we wszystkich czynnościach,
- przez okres dwóch i pół roku wykluczony był z wykonywania pracy fizycznej, która wykonywał wcześniej – o jest zatrudnienia w budownictwie i pracy na roli
- zdarzenie doprowadziło do trwałego uszczerbku na jego zdrowiu (25%) oraz do zaburzeń adaptacyjnych w początkowym okresie.

Niewątpliwie jest zatem, że wypadek spowodował u powoda znaczne cierpienia psychiczne. Są one dodatkowo pogłębione tym, że dolegliwości związane z wypadkiem mają charakter trwały.

Jednocześnie Sąd nie ustalając wysokość zadośćuczynienia nie wziął pod uwagę choroby alkoholowej powoda. W ocenie Sądu pomiędzy zdarzeniem, za które odpowiedzialność ponosi strona pozwana a krzywdą powoda musi zachodzić adekwatny związek przyczynowy (art. 361 § 1 k.p.c.). W ocenie Sądu choroba alkoholowa powoda nie pozostaje w takim związku. Uczestnictwo w wypadku oraz znaczne pogorszeniem stanu zdrowia i perspektyw na przyszłość w związku z nim – mogły doprowadzić do negatywnych skutków w zachowaniu powoda. W tym wypadku – co potwierdzili biegli – doprowadziły do zaburzeń adaptacyjnych. W ocenie Sądu nie uzasadniają one jednak powstania u powoda alkoholizmu – rozumianego jako jednostka chorobowa, albowiem ten z kolei jest poprzedzony świadomymi i dobrowolnymi decyzjami osoby uzależniającej się. Oczywiście spożywanie alkoholu może być reakcją na stres, ale w ocenie Sądu, jest to reakcja niewłaściwa, za którą strona pozwana nie ponosi odpowiedzialności, ani za jej następstwa.

Sąd miał na uwadze, że powodowi zostało już wypłacone 20.000 zł za doznaną krzywdę. Pomimo to, z uwagi na opisany wyżej rozmiar cierpienia, Sąd ocenił, że kwota ta nie wyczerpuje uzasadnionych roszczeń powoda. Sąd ustalił łączną kwotę zadośćuczynienia na 62.000 zł, zasądzając tym samym dodatkowo kwotę 42.000 zł. Dochodzona przez powoda w niniejszym postępowaniu nie jest nadmierna i jest w pełni usprawiedliwiona. Nie może być ona uznana za nieadekwatną również w oparciu o aktualne stosunki majątkowe społeczeństwa, w tym średnie przeciętne miesięczne wynagrodzenie za pracę.

Podkreślenia przy tym wymaga, że powyższa kwota zawiera w sobie, poprzez swojego rodzaju kapitalizację, również kwotę odsetek dochodzonych przez powoda za okres ponad 6 lat za okres od 5 listopada 2013 roku. Sąd wyrokując w niniejszej sprawie ocenił rozmiar krzywdy powoda na dzień wyrokowania (zgodnie z art. 316 § 1 k.p.c.). mając na względzie dwie okoliczności:

- po pierwsze krzywda powoda nie uzasadnia żadną miarą zadośćuczynienia w pełnej, dochodzonej przez niego wysokości (łącznie z kwotą wypłaconą byłoby to 70.000 zł),
- po drugie sprawa przed tut. Sądem toczyła się ponad 4 lata.

Obie te okoliczności powodują, że zasadnym było zasądzenie odsetek dopiero od dnia wyrokowania – mając na względzie, że ocenie Sądu podlegał cały sześcioletni okres krzywdy powoda. Jednocześnie zasądzona kwota zadośćuczynienia została oznaczona przez Sąd z uwzględnieniem całego tego okresu, w tym z oczekiwaniem powoda na jej otrzymanie (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 9 stycznia 2019 roku, I ACa 1730/17).

W pozostałym zakresie o odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 k.c., zgodnie, z którym, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. W przypadku, gdy stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona to, zgodnie z art. 481 § 2 k.c., należą się odsetki ustawowe za opóźnienie. Sąd miał na względzie, że w dniu wnoszenia pozwu przepis ten mówił o odsetkach ustawowych i o takie wnosił powód (przed 1 stycznia 2016 roku brak było rozróżnienia na odsetki ustawowe kapitałowe i odsetki ustawowe za opóźnienie), jednakże zmiana przepisów w toku trwania procesu uzasadnia zasądzenie obecnie odsetek ustawowych za opóźnienie, tym bardziej, że powód w pozwie oparł zadanie odsetkowe właśnie o treść art. 481 k.c.

W pozostałym zakresie powództwo o zapłatę podlegało oddaleniu (punkt II. wyroku).

Również powództwo o ustalenie odpowiedzialności strony pozwanej za skutki wypadku na przyszłość podlegało oddaleniu, albowiem powód nie wykazał, by istniało ryzyko co do jego stanu zdrowia w przyszłości, tym bardziej, że od zdarzenia minęło już ponad 6 lat. Dodatkowo, mając na uwadze treść przepisu art. 442 1 § 1 i 3 k.c. należy uznać, że w razie ujawnienia się u powoda nowej krzywdy będzie miał możliwość wystąpienia z nowym powództwem opartym na nowych okolicznościach pozostających w związku przyczynowym z przedmiotowym zdarzeniem (punkt III. wyroku).

O kosztach Sąd orzekł na zasadzie art. 100 k.p.c., kierując się zasadą stosunkowego rozliczenia kosztów procesu. Sąd - uwzględniając rozstrzygnięcie co do roszczenia głównego, roszczenia odsetkowego i roszczenia o ustalenie - ustalił, że powoda należy uznać za wygrywającego proces w 75% (punkt IV. wyroku) i w takim zakresie przyznać mu koszty procesu.

Na koszty procesu złożyły się kwoty:

- po 4.800 zł – wynagrodzenie pełnomocników stron (§ 2 ust. 2 w zw. z § 6 pkt 5 rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie/radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu - przy zastosowaniu podwójnej stawki z uwagi na czas trwania postępowania oraz ilość przeprowadzonych opinii biegłych, a tym samym stopni skomplikowania sprawy i nakładu pracy pełnomocników),
- 34 zł – opłaty od pełnomocnictw w/w.,
- 200 zł – opłata od pozwu,
- 1.000 zł zaliczka pełnomocnika strony pozwanej na poczet wynagrodzenia biegłych.

Z uwagi na powyższe Sąd zasądził na rzecz powoda kwotę 8.008,50 zł tytułem 75% powyższych kosztów.

Ponadto na podstawie art. 83 ust. 2 w zw z art. 113 ust. 1 i 2 ustawy z 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 100 k.p.c. Sąd nakazał ściągnąć od strony pozwanej i z roszczenia zasądzonego na rzecz powoda, który był zwolniony od ponoszenia kosztów procesu kwoty tytułem wydatków uiszczonych tymczasowo przez Skarb Państwa w zakresie wynagrodzenia biegłych oraz części opłaty od pozwu, od której powód był zwolniony, z uwzględnieniem wyniku procesu. Nieuiszczone koszty biegłych wyniosły przy tym 2.924,26 zł, a nieuiszczona opłata sądowa 2.300 zł (punkt V. wyroku).

### **Zarządzenie (13/01/2020)**

Sekretariat, proszę doręczyć odpis wyroku wraz z odpisem uzasadnienia pełnomocnikom obu stron, wskazując, że termin na sporządzenie apelacji wynosi 3 tygodnie - zgodnie z art. 369 § 1<sup>1</sup> k.p.c., albowiem przy sporządzeniu uzasadnienia zastosowano art. 329 § 4 k.p.c

Sygn. akt I C 284/11/N

S/ Proszę:

1. odnotować uzasadnienie;
2. odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi powoda i pełnomocnikowi strony pozwanej;
3. kal. 2 tygodnie.